

## **PŁYWANIE Dwoje z Trójki i ich trener powitają Nowy Rok w RPA**

**Czwartek, 6 grudnia 2007r.**

We wtorek reprezentacja Polski w pływaniu odlatuje do Budapesztu, skąd autokarem uda się do Debreczyna, gdzie od czwartku rozgrywane będą mistrzostwa Europy na basenie 25-metrowym. Polski Związek Pływacki przyjął w tym roku ostre kryteria kwalifikacyjne i na Węgry wysłał 14-osobową ekipę (6 pływaczek i 8 pływaków). To o 8 osób mniej niż startowało rok temu w Helsinkach.



Tak jak w Finlandii, w ME wystąpi troje pływaków łódzkiego MKS Trójka. Była mistrzyni Europy z Wiednia 2004 Aleksandra Urbańczyk, która od trzech lat nie schodzi z podium w mistrzostwach kontynentu na krótkiej pływalni, popłynie w Debreczynie na 100 i 200 zmiennym oraz 50 i 100 m dowolnym. Po raz pierwszy od długiego czasu Ola nie wystartuje więc w stylu motylkowym, bo akurat te konkurencje kolidują z wyścigami stylem zmiennym.

- Tej jesieni prześladowają mnie choroby - mówi najlepsza łódzka pływaczka. Po Grand Prix dostałam zapalenie krtani, później przyplątała się jeszcze inna infekcja dróg oddechowych, a tuż przed mistrzostwami Polski dopadły mnie jakieś kłopoty żołądkowe. Mam jednak nadzieję, że na Węgry polecę w optymalnej formie.

Łódzki kandydat numer jeden na olimpiadę w Pekinie 2008 Mateusz Matczak wystartuje aż w czterech konkurencjach: na 200 i 400 m dowolnym oraz 200 i 400 m zmiennym. Ubiegłoroczny finalista z Helsinek najbardziej liczy na udany występ na 400 m zmiennym. Nie wykluczamy, że Mateusz wróci z Węgier z medalem.

Powrócił do kadry Marcin Babuchowski. Mistrzowi Polski na 100 m motylkiem zabrakło do minimum na marcowe mistrzostwa Europy w Eindhoven (basen 50 m) 0,50, ale ustanowił rekord życiowy (53,76). Marcin regularnie pływa poniżej 54 s, ale aby myśleć o igrzyskach w Pekinie, musi uzyskać czas o 0,90 lepszy niż w Gorzowie.

Po powrocie z Debreczyna czołówka polskich pływaków wystartuje w Wielkim Grand Prix Polski w Warszawie. W pierwszy dzień po świętach Bożego Narodzenia Ola Urbańczyk, Marcin Babuchowski i ich trener Marek Młynarczyk odlecą do RPA. W letniej scenerii egzotycznego kraju, który staje się światową potęgą w pływaniu łodzianie powitają Nowy Rok. Powrót zaplanowano na 16 stycznia. - Byłam już na zgrupowaniu w RPA - mówi Aleksandra Urbańczyk. - Są tam znakomite warunki do treningu, a po monotonii krajowych zgrupowań w Ostrowcu, Gorzowie i Oświęcimiu smak egzotyki odświeża psychicznie.

Obok dwojga łodzian do RPA polecą także: Anna Kowalczyk (Novita Zielona Góra), Iwona Lefanowicz (Skarpa Lublin), Karolina Szczepaniak (AZS AWF Warszawa) i Katarzyna Żołnowska (MZOS Płock).

W innej stronie świata, na Florydzie, trenować będą w styczniu pozostali nasi kandydaci na olimpiadę w Pekinie. Do USA polecą grupa trenera Pawła Słomińskiego z Otylią Jędrzejczak, Pawłem Korzeniowskim i łodzianinem Mateuszem Matczakiem oraz doborowy tercet trenera Mirosława Drozda z MKP Szczecin - Katarzyna Baranowska, Mateusz Sawrymowicz i Przemysław Stańczyk.

**Marek Kondraciuk**